

Warszawa, dn. 04.04.2019 r.

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ
PANA MGR PAWŁA LEŚNIEWSKIEGO
pt. *Entomologia sądowa. Zagadnienia kryminalistyczne.*

Przedstawiona do recenzji praca doktorska autorstwa mgr Pawła Leśniewskiego zasługuje na przyjęcie i pozytywną ocenę merytoryczną. Doktorant poświęcił ją tematyce ostatnio bardzo popularnej głównie dzięki filmom i literaturze popularnej, kryminalnej, ale z punktu widzenia naukowego nieco zaniedbaniej. W polskiej literaturze praktycznie są tylko dwie liczące się publikacje poświęcone entomologii sądowej – jedna autorstwa E. Kaczorowskiej i A. Draber-Mońko, *Wprowadzenie do entomologii sądowej* (Gdańsk 2010) oraz druga S. Matuszewskiego, *Ekspertyza entomologiczna* (w: *Ekspertyza sądowa*, Warszawa 2017). Czytelnik znajdzie też kilkadziesiąt artykułów tematycznie powiązanych, ale omawiających bardziej kwestie ogólne, pod kątem nauk biologicznych, niż zastosowania entomologii w pracy wykrywczej i postępowaniu dowodowym.

To co jest ewidentnym mankamentem dzisiejszego rozwoju nauk społecznych, prawnych, w tym niestety także kryminalistyki, jest odchodzenie od prac eksperymentalnych, praktycznie weryfikujących przyjmowane tezy naukowe, na rzecz opracowań *quasi* badawczych, w których materiałem analizowanym są akta postępowań karnych czy badania polegające na przeprowadzeniu ankiet wśród praktyków i tzw. „zwykłych” ludzi, ankiet mających bardziej walor socjologiczny, zbierania informacji o poglądach dotyczących kwestii prawnych, ocenach praktyki, niż walor weryfikujący tezy naukowe. Recenzowana praca jest przykładem pracy *stricte* badawczej, konfrontującej teorie z praktycznym wykorzystaniem określonego rodzaju śladów w postępowaniu karnym. I jest to niewątpliwie najistotniejszy walor tej pracy, którą pomimo jej niedociągnięć w warstwie doktrynalnej, generalnie oceniam pozytywnie.

Praca ukierunkowana została przede wszystkim na pokazanie jak w praktyce można wykorzystać wiedzę entomologiczną, jak ważnym nośnikiem wiedzy o czasie i przebiegu zdarzenia mogą być owady oraz pozostawione przez nie ślady, a z drugiej strony wskazanie, że nie jest wiedza powszechnie znana organom ścigania i wymiaru sprawiedliwości w Polsce.

Autor omawiane zagadnienie traktuje wieloaspektowo, odnosząc się do norm prawa karnego procesowego, kryminalistyki, ale przede wszystkim do nauk biologicznych.

I właśnie to jest atutem tej pracy – jej doświadczalny charakter, silne powiązanie z praktyką procesową, kompleksowe, wielopłaszczyznowe i oryginalne podejście do zagadnienia, z dobrze dobranym tematem.

Podkreślenia wymaga fakt, że entomologii poświęcono w światowej i mniejszym zakresie krajowej literaturze przedmiotu, w pracach naukowych i popularno-naukowych, trochę miejsca, jednak w żadnej z nich nie znajdujemy takiego ujęcia problematyki, jak w recenzowanej pracy – wyraźnego odniesienia do warunków panujących w Polsce pod kątem występujących tu owadów i uwarunkowań prawnych wykorzystywania tej wiedzy w postaci opinii biegłych. Dlatego też praca ta zaskakuje w pozytywny sposób. Niewątpliwie wynika to z jej złożonego charakteru, konieczności interdyscyplinarnego podejścia, a także umiejętnie i logicznie prowadzonej narracji, przejrzystego opisu eksperymentów.

Dysertacja w sposób uporządkowany omawia zagadnienia związane z entomologią sądową, jest przemyślana koncepcyjnie. W tym kontekście pozytywnie należy ocenić dobór i zakres pracy.

Autor pracy jako jej główny cel wskazuje wykazanie dowodowego znaczenia entomologii sądowej, wprowadzenie tego działu do nauki i praktyki kryminalistycznej oraz upowszechnienie entomologii sądowej wśród policjantów pionów kryminalnych (s.8). Tym generalnym celem przyporządkowuje cele szczegółowe, do których zalicza m.in. opracowanie zasad ujawniania i zabezpieczania śladów; opracowanie metodyki wykonania ekspertyzy entomologicznej; wypracowanie standaryzacji zabezpieczenia śladów entomologicznych oraz wskazanie możliwości entomologii sądowej przy prowadzeniu postępowań karnych. Duże znaczenie Doktorant przypisuje szkoleniom policjantów i prokuratorów z tego zakresu. Tak postawione cele pracy należy ocenić pozytywnie, a wyprzedzając konkluzję recenzji wskazać, że zostały one zrealizowane. Przyjmując za punkt wyjścia ustawowe warunki jakie powinna spełniać praca doktorska, czyli być samodzielnym, naukowym opracowaniem, stanowiącym oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej – stwierdzić należy, że mgr P. Leśniewski rozumie czym jest umiejętność samodzielnego prowadzenia i rozwiązania problemu naukowego.

Wskazane cele pracy zostały osiągnięte dzięki dobrze dobranym narzędziom badawczym. Dokonano analizy literatury dotyczącej badanego problemu, przeprowadzono

szereg eksperymentów oraz przeprowadzono badania ankietowe policjantów mające na celu ustalenie jaką wiedzę dysponują z zakresu entomologii sądowej (s.9-10). Dobór tych metod nie budzi zastrzeżeń.

Recenzowana praca ma charakter głównie kryminalistyczno-procesowy, z wyraźnie zaznaczonym wątkiem biologicznym. W rozprawie wykorzystano literaturę przedmiotu, analizę formalno-dogmatyczną, eksperymenty także badania ankietowe. Świadczy to o poprawnym przede wszystkim praktycznym przygotowaniu Doktoranta do pracy naukowej. Uwagi krytyczne odnosić się będą do warstwy dogmatyczno-doktrynalnej pracy, o czym będzie mowa w dalszej części recenzji.

Recenzowana rozprawa doktorska obejmuje 285 stron, w tym 268 właściwego tekstu, bibliografię (102 pozycje literatury oraz strony internetowe). Całość pracy napisana została zwięzłym stylem, poprawnym językiem. Niestety zastrzeżenie budzi dopracowanie stylistyczne i techniczne pracy. W tekście występują liczne błędy literowe, miejscami opracowanie nie jest wyjustowane, przypisy nie zawierają pełnych danych dotyczących miejsca, roku wydania publikacji, występują błędy w pisaniu nazwisk autorów (rażącym przykładem jest konsekwentne pisanie Jan Shen zamiast Sehn). Zastrzeżenia budzi dobór literatury często pochodzącej sprzed kilkudziesięciu lat (np. podręczniki z lat 70-80 ubiegłego stulecia), pomijanie najnowszych opracowań (z wyłączeniem literatury bezpośrednio dotyczącej entomologii – ta dobrana została bez zarzutu). Tekst został rozbudowany o przypisy i odnośniki do literatury naukowej, ale niestety występują obszerne fragmenty pracy pisane w oparciu o jedno źródło. Wykorzystanie literatury jest zadawalające, przypisy w większości wykonane prawidłowo. Układ pracy nie budzi żadnych uwag czy wątpliwości.

Biorąc pod uwagę zróżnicowaną ocenę pracy – jej walorów merytorycznych związanych z eksperymentami badawczymi oraz niedostatków związanych z doktrynalną i formalną stroną pracy – odstąpiono od omawiania poszczególnych rozdziałów na rzecz omówienia tematycznego.

Ocena szczegółowa

Praca została podzielona na 6 rozdziałów merytorycznych, poprzedzonych *Zagadnieniami wstępnymi*, a rozprawę wieńczą *Wnioski*.

We *Wstępie* Doktorant sformułował cel i zakres pracy (s. 8), wykorzystane metody badawcze (s.8), opisał założenia badawcze 9 przeprowadzonych eksperymentów (s.10-18), a także opisał skrótowo zawartość poszczególnych rozdziałów (s.6-7). Praca ma charakter opracowania badawczo-doktrynalnego.

W pierwszej kolejności ustosunkuje się do części teoretycznej pracy, budzącej najwięcej zastrzeżeń i uwag.

Rozważania teoretyczne rozpoczynają kwestie związane z pojęciem i charakterystyką entomologii sądowej (rozdział I). Doktorant dokonuje krótkiego przeglądu dziejów entomologii, poprawnego merytorycznie jednakże dokonanego wyłącznie w oparciu o jedno źródło. Następnie przechodzi do kwestii definicyjnych, moim zdaniem ze zbędnym opisaniem historii wprowadzenia do języka prawniczego pojęcia kryminalistyka, by przejść do omówienia świata owadów, praktycznie nie stosując żadnego łącznika pomiędzy kryminalistyką a owadami. Pewien niedosyt pozostawia zatem lektura fragmentu pracy dotyczącego historii i definicji entomologii szczególnie ukierunkowanej na wykorzystanie w procesie karnym. Nie ma także odpowiedzi dlaczego Doktorant używa określenia entomologia sądowa, a nie np. kryminalistyczna, biorąc chociażby pod uwagę to, że jest to dział wykorzystywany w praktyce przede wszystkim na etapie postępowania przygotowawczego, w mniejszym zakresie jako element dowodu przeprowadzanego w postępowaniu dowodowym na etapie jurysdykcyjnym. Brakuje zatem szerszego, bardziej teoretycznego spojrzenia na zagadnienie.

Niedosyt pozostawiają rozważania dotyczące charakterystyki entomofauny w Polsce (rozdział II). Czytelnik dowie się jakie owady występujące w lasach Polski są przydatne do ustalania czasu śmierci, jakie są gatunki endemiczne owadów umożliwiające zróżnicowanie miejsca śmierci i miejsca znalezienia zwłok, zostanie to skonfrontowane z entomofauną w innych krajach, ale brakuje podsumowań, wskazania czysto naukowego dlaczego są to informacje tak istotne dla opiniowania. Rozdział II jest bardzo bogato ilustrowany, każdy owad jest pokazany na zdjęciu, wskazana jego nazwa łacińska i dane biologiczne. Umieszczone są mapy występowania poszczególnych owadów, co jest niewątpliwie cenną wskazówką dla praktyków, uporządkowaniem wiedzy istotnym chociażby z punktu widzenia popularyzowania tej wiedzy wśród praktyków. Podobnie brakuje pogłębionych rozważań gdy mowa jest o teoretycznym opisie definicji śladu, rodzajów śladów. Podstawowym zarzutem do tej części pracy (rozdział III) jest odnoszenie się do starej, w dużej mierze już nieaktualnej literatury mającej bardziej wartość historyczną niż współcześnie aktualną. Autor dysertacji jakby nie zauważał, że wraz z rozwojem kryminalistyki, metod identyfikacji, współczesnych możliwości technologicznych, zmienia się definicja śladów, ich systematyka, podział. Powoływane w pracy publikacje i proponowane przez ich autorów definicje i podziały nie uwzględniają chociażby śladów powstających w związku z komputeryzacją, wykorzystaniem chmur obliczeniowych czy rozwijającej się genetyki, chemii. Nawet gdyby przyjąć, że

Doktorant nie widzi potrzeby tworzenia własnej systematyki śladów, to zdecydowanie brakuje umiejscowienia śladów entomologicznych w opisywanych definicjach i podziałach. Autor co prawda proponuje definicję śladu entomologicznego (s.105), wprowadza ich podział ale czyniąc to niejako obok istniejących podziałów obejmujących ślady wykorzystywane w kryminalistyce. Nie przekonują opisy znajdujące się na s. 151, a zwłaszcza stwierdzenie nieoparte argumentacją naukową, że ślady entomologiczne są śladami kryminalistycznymi (choć recenzentka oczywiście zgadza się, że są to ślady wykorzystywane w kryminalistyce). Wartość poznawczą ma natomiast wyliczenie na czym polega specyfika śladów entomologicznych (s.148-150).

Podjęcie do tematu diametralnie zmienia się, gdy Doktorant omawia kwestie *stricte* powiązane z entomologią – opisuje znamiona śmierci, zegar owadzi, gatunki owadów opanowujące zwłoki. Ze znanstwem opisuje metody ustalania czasu śmierci (rozwojową i sukcesyjną s.33 i nast.), odnosząc się do realiów polskich, w tym występujących w naszym kraju muchówek. Mówiąc nieco kolokwialnie – czuje się w swoim żywiole. Opisuje wykonane eksperymenty w sposób niezwykle staranny, podając dokładne dane dotyczące warunków ich przeprowadzania. Każdy etap badania jest dokładnie ilustrowany fotografiami, opisywane są spostrzeżenia i uwagi towarzyszące poszczególnym etapom badań. Badania eksperymentalne prowadzono w tym samym czasie w różnych warunkach starając się odtworzyć realia popełniania przestępstw. Godna podziwu jest ogromna wiedza Doktoranta, umiejętność bardzo fachowego, o najwyższym profesjonalizmie prowadzenia eksperymentów badawczych, kreatywność i poprawność metodologiczna. Wyniki tych badań nie są przyjmowane bezkrytycznie, autor recenzowane rozprawy doktorskiej potrafi zachować należyty dystans i obiektywizm.

Z uznaniem podchodzę do opisów procedur zabezpieczania miejsca zdarzenia, zdań poszczególnych podmiotów uczestniczących w czynnościach procesowo-kryminalistycznych. Nie mogę jednak pominąć błędu zawartego na s. 156, że biegli mają prawo do wykonywania tychże czynności. Biegły jest pomocnikiem organów procesowych ograniczonym do posiadanych wiadomości specjalnych, nie jest podmiotem uprawnionym do wykonywania czynności procesowych. Błąd dotyczy także rozumienia art. 304 § 1 i 2 k.p.k., który Doktorant interpretuje jako obowiązek każdego obywatela do zabezpieczenia miejsca każdego zdarzenia. Brzmienie tego przepisu nie budzi wątpliwości – dotyczy społecznego (§1) i prawnego (§2) obowiązku zawiadomienia o przestępstwie nakładając przedsięwzięć niezbędne czynności (co oznacza także zabezpieczenie miejsca zdarzenia) do czasu przybycia organu powołanego do ścigania przestępstw jedynie na instytucje państwowe i samorządowe,

które w związku ze swoją działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu. Dobrze opracowany został fragment dotyczący technicznego zabezpieczenia śladów entomologicznych oraz metodyka związana z kolejnością zabezpieczania śladów entomologicznych na miejscu znalezienia zwłok (s.183). Ponownie widać wiedzę, doświadczenie i praktyczne przygotowanie Doktoranta. Ewidentnie te części pracy stanowią swoiste kompendium wiedzy teoretycznej i wskazówki do właściwej realizacji działań w postępowaniu na miejscu zdarzeń.

Nieco mniej atrakcyjnie została przedstawiona kwestia ekspertyzy entomologicznej. O ile kwestie związane z praktycznym działaniem eksperta nie budzą kontrowersji, o tyle opisy teoretyczne są dyskusyjne. Fundamentalnie nie zgadzam się z tezą, że wiadomości specjalne określają zasób wiedzy, jaki może uzyskać absolwent studiów prawniczych i dalej doskonalenia zawodowego (s.193). Przy takim podejściu, wynikającym z niezrozumienia czym są wiadomości specjalne, zawodowy sędzia, prokurator czy adwokat (absolwenci studiów prawniczych i doskonalenia zawodowego) nigdy nie musieli by korzystać w wiedzy biegłych, co oznacza, że rozdział 22 kodeksu postępowania karnego byłby zbędny. Mało satysfakcjonujący jest opis tylko 2 ekspertyz.

Jednym z celów pracy było ustalenie jaką wiedzą z zakresu entomologii sądowej dysponują prowadzący śledztwa policjanci. W celu poznania tej wiedzy Doktorant przeprowadził badania ankietowe wśród policjantów (763 ankietowanych). Wyniki badań opisał, zilustrował grafami, tabelami. Nie budzi także wątpliwości sposób ich interpretacji.

Nie ulega wątpliwości, że Autor dysertacji potrafi dobrać właściwe metody badawcze by osiągnąć cele pracy. Dobrze dobrał reprezentatywną próbę respondentów do ankiet i dobrze przeprowadził eksperymenty badawcze. Pod wrażeniem jest czytelnik pracy zapoznający się z metodą badań eksperymentalnych zupełnie pomijaną w pracach z zakresu prawa. Żadnych zastrzeżeń nie budzi także prezentacja wyników badań eksperymentalnych. Po zaprezentowaniu wyników badań dokonano weryfikacji hipotez. Wszystko to świadczy o wysokich umiejętnościach Doktoranta w zakresie formułowania celów i umiejętności ich weryfikacji, przynajmniej w odniesieniu do prowadzonych badań eksperymentalnych.

Ostatnim elementem recenzowanej pracy doktorskiej są *Wnioski*. W syntetyczny sposób podsumowane zostały najważniejsze założenia pracy. Autor opisuje proponowaną metodykę związaną z kolejnością zabezpieczania śladów entomologicznych w postaci owadów dorosłych, jaj, larw i wylinek na miejscu znalezienia zwłok. Wskazuje jakie elementy powinien zawierać protokół oględzin w obszarze ujawnienia i zabezpieczenia

śladów entomologicznych. Ciekawe są postulaty wprowadzenia szkoleń dla praktyków (s.267) by podnieść wiedzę z tego zakresu i uzmysłwić rolę oraz możliwości entomologii sądowej.

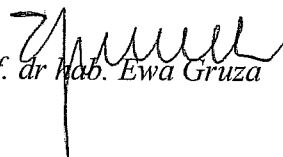
Przygotowana rozprawa doktorska jest nierówna. Krytycznie oceniam przeprowadzone rozważania doktrynalne, są one nieco pobieżne, niedopracowane, niekiedy mało osadzone w literaturze. Jest to niewątpliwie słabsza część pracy. Na bardzo wysoką ocenę zasługuje część badawcza, przeprowadzone eksperymenty badawcze, a także wykorzystanie narzędzia jakimi były ankiety. Lektura tej pracy prowadzi do wniosku, że przygotował ją bardzo dobry specjalista z zakresu entomologii sądowej, z pasją, zaangażowaniem ale i właściwym dystansem podchodzący do tego rodzaju identyfikacji. Jego przygotowanie teoretyczne z zakresu entomologii, wiedza praktyczna dotycząca miejsc zdarzeń, umiejętność praktycznego wykorzystania tej wiedzy i przetworzenia jej na metodykę oraz procedury możliwe do zastosowania na miejscach zdarzeń i w pracy eksperta zdecydowanie dowodzą, że mgr Paweł Leśniewski jest przygotowany do pracy naukowej, posiada umiejętność stosowania wybranych metod badawczych i skrupulatność opisową. Recenzowaną rozprawę oceniam pozytywnie, jej minusy są w dwójnasób równoważone przez pozytywy.

Końcowe wnioski recenzji

Reasumując, jeszcze raz chcę podkreślić trafny dobór przedmiotu rozprawy przez mgr Pawła Leśniewskiego, jak i zrealizowaną koncepcję pracy. Autor zrealizował założenia pracy, wykazując się przy tym znajomością omawianej problematyki i wnikliwością, ale i krytycznym spojrzeniem. Doktorat wieńczą przejrzyście sformułowane wnioski. Omawiana problematyka, ujęcie tematu niewątpliwie są oryginalne, podnosząc tym samym walor poznawczy i praktyczny pracy.

Recenzowana rozprawa doktorska mgr Pawła Leśniewskiego ma charakter twórczy, stanowi istotny wkład w rozwój prawa, odpowiada warunkom stawianym pracom doktorskim, określonym w art. 13 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65 z 2003 r., poz. 595 z póź. zm).

W związku z powyższym wnioskuję o dopuszczenie mgr P. Leśniewskiego do dalszych części przewodu doktorskiego.


prof. dr hab. Ewa Gruza